

Czytania: (Ap 11,4-12); (Ps 144,1a i 2bc.9-10); Aklamacja 2 Tm 1,10b; Ewangelia Łk 20,27-40

W Ewangelii Jezus tłumaczy nam i trochę naświetla jak będzie wyglądała sytuacja człowieka po śmierci a zwłaszcza po zmartwychwstaniu. Więzy społeczne, które są typowe na ziemi, teraz już nie będą tak ważne. Na ziemi ważne jest podtrzymanie cyklu życia, a związek mężczyzny i kobiety z natury jest ukierunkowany na płodność. W wieczności już to nie będzie potrzebne, bo to Bóg jest źródłem życia i wszyscy będą jednakowo przy nim trwać jak aniołowie. Dlatego Jezus mówi, że „dzieci tego świata żenią się i za mąż wychodzą” a po zmartwychwstaniu wszyscy będziemy dziećmi Bożymi równi aniołom.

Druga rzecz jaką wyjaśnia Jezus to, że Bóg jest Bogiem żywych, tych, którzy żyją czy to na tym czy na tamtym świecie. Zmienia się zewnętrzna forma życia, ale istota, duchowa rzeczywistość pozostaje niezmienna. Jezus też dodaje: „Wszyscy dla Niego żyją” i ci, co byli przed nami i ci, co będą po nas. Bo ostatecznym celem człowieka jest jak najpełniejsze oddawanie chwały Panu Bogu i wszyscy do tego celu zmierzamy.

o. Wiesław Jonczyk SJ